

Postanowienie z dnia 9 marca 2005 r., II CK 478/04

Artykuł 87 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm.) nie wymaga zamieszczenia w testamencie notarialnym wzmianki o sposobie stwierdzenia niemożności złożenia podpisu przez testatora.

Sędzia SN Tadeusz Żywnowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Gerard Bieniek

Sędzia SN Barbara Myszka

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Teresy W. przy uczestnictwie Stefanii G., Wiktora J., Longiny M., Marka J. i Małgorzaty D. o stwierdzenie nabycia spadku, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 marca 2005 r. kasacji uczestników postępowania Stefanii G., Wiktora J., Longiny M. i Marka J. od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2004 r. oddalił kasację.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy, uwzględniając apelację wnioskodawczynie, zmienił postanowienie Sądu Rejonowego i stwierdził, że spadek po Zofii B. na podstawie testamentu z dnia 26 sierpnia 1998 r. nabyła w całości wnioskodawczynie Teresa W. Z ustaleń wynika, że spadkodawczynie zmarła dnia 16 września 1998 r., a na miesiąc przed śmiercią miała trudności z poruszaniem się i dlatego pozostawała w pozycji siedzącej lub leżącej. Zachowała pamięć oraz rozeznanie co do otaczającej ją rzeczywistości i wiele czynności wykonywała samodzielnie. W okresie od dnia 9 sierpnia 1998 r. do dnia zgonu Zofia B. przebywała w Szpitalu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Ł. z powodu zapalenia reumatoidalnego stawów. W dokumentacji leczenia odnotowano, że była pacjentką leżącą. W dniu 26 sierpnia 1998 r. w czasie porannego obchodu stan pacjentki został określony jako średnio ciężki (bez wskazania stanu kończyn

górnym spadkodawczyni). Przybyły do Szpitala celem sporządzenia testamentu asesor notarialny Radosław K. ręcznie spisał ostatnią wolę Zofii B. W ocenie notariusza, leżącej Zofii B. drżały ręce i nie mogła złożyć podpisu. Przywołany w charakterze świadka lekarz nie miał przy sobie dowodu osobistego. O pomoc w dopełnieniu zamierzonej czynności notarialnej został poproszony przebywający w tym Szpitalu chory po wylewie Wirgiliusz K., któremu notariusz Radosław K. tłumaczył charakter czynności, w jakiej uczestniczy. Był to mężczyzna liczący 63 lata. Jego stan określano jako beznadziejny, miał „tumanizm myśli” i bał się śmierci. Nie wiedział, że Radosław K. jest notariuszem. Sądził, że podpisuje zeznanie lub zaświadczenie. W obecności tego świadka złożono na testamencie odcisk tuszowy palca spadkodawczyni. Akt został odczytany przez notariusza, o czym umieścił on stosowną wzmiankę w jego treści, a następnie podpisany przez Wirgiliusza K.

Oceny wyrażonej przez Sąd Rejonowy, stwierdzającej, że testament jest nieważny ze względu na brak w treści aktu notarialnego wzmianki o sposobie stwierdzenia niemożności złożenia podpisu przez spadkodawczynię nie podzielił Sąd Okręgowy. Skoro notariusz uczynił wzmiankę w sporządzonym akcie o niemożności złożenia podpisu, spadkodawczyni rozumiała odczytaną przez notariusza treść swego oświadczenia, złożony został odcisk palca, a inna osoba złożyła przy tym swój podpis, to – zdaniem Sądu Okręgowego – kwestionowany testament nie jest dotknięty nieważnością.

Kasację złożyli uczestnicy postępowania. Powołując się na obie podstawy z art. 393¹ k.p.c. zarzucili naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 87 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm. – dalej: "Pr.not.") w związku z art. 950 k.c., polegające na przyjęciu, że brak sposobu stwierdzenia przez notariusza sporządzającego testament okoliczności, iż testatorka nie może pisać nie powoduje nieważności testamentu. Ponadto skarżący zarzucili naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 391 i 382 k.p.c. przez całkowite pominięcie części zebranego materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji, skutkujące przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów (...). Naruszenie art. 387 § 1 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 k.p.c. nastąpiło – zdaniem skarżących – w następstwie nieomówienia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wszystkich dowodów przeciwnych do dokonanych ustaleń, tj. tych, którym sąd odmówił

wiarygodności. Skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 87 § 2 Pr.not., o zachowaniu warunków przewidzianych w § 1 pkt 2 i 3, a także o sposobie stwierdzenia okoliczności, o których mowa w § 1, bądź o niemożności złożenia podpisu lub tuszowego odcisku, notariusz czyni stosowną wzmiankę w treści sporządzonego dokumentu. Określone mianem warunków wymagania obejmują powinności notariusza w odniesieniu do biorącej udział w czynnościach osoby głuchej lub głuchoniemej (art. 87 § 1 pkt 2 Pr.not.). W tym wypadku notariusz jest obowiązany przekonać się, że treść czynności jest tej osobie dokładnie znana i zrozumiała. Biorąca udział w czynności osoba niewidoma, głucha niema lub głuchoniema może – jak stanowi art. 87 § 1 pkt 3 Pr.not. – zgłosić życzenie zapewnienia obecności osoby zaufanej przez jej przywołanie do zamierzonej czynności. O istnieniu takiej możliwości notariusz uprzedza osobę zainteresowaną.

Przyczyny przesądzające konieczność zachowania tych wzmożonych wymagań zostały obszernie omówione w literaturze. Zmierzają one do eliminacji wątpliwości co do treści dokonanej czynności oraz zapewnienia, że czynność ta jest dokładnie znana i zrozumiała dla osób w niej uczestniczących. Nakaz dotyczący sposobu stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 87 § 1 Pr.not. jest spełniony wówczas, gdy notariusz uczyni stosowną wzmiankę w treści sporządzonego dokumentu. Sformułowanie „bądź o niemożności złożenia podpisu lub tuszowego odcisku” zostało zamieszczone w rozbudowanym zdaniu złożonym typu alternatywno-rozłącznego. Budzący wątpliwości funkcyjny „bądź” jest tzw. dysjunkcją, spełniającą w logice zdań rolę alternatywy rozłącznej; jego zamieszczenie w wyżej powołanym sformułowaniu wskazuje, że omawiany nakaz nie obejmuje dokonywania innych wzmianek poza wymaganą przez ustawę, polegającą na wskazaniu niemożności podpisu.

Trafnie Sąd Okręgowy odwołał się przy wykładni tego przepisu do poprzednio obowiązującego art. 56 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 33, poz. 176 ze zm.). Za tą wykładnią przemawiają wnioski wynikające z zestawienia art. 87 § 2 z art. 92 § 2 Pr.not., stanowiącym, że jeżeli w akcie bierze udział osoba, która nie umie lub nie może pisać, notariusz stwierdza, iż osoba ta aktu nie podpisała i podaje, z jakich powodów. Wynika z tego, że nie można

podzielić zarzutu kasacji o naruszeniu art. 87 § 2 Pr.not. Nie narusza wskazanych w kasacji przepisów Prawa o notariacie obecność – przy składaniu oświadczenia woli przez spadkodawczynię Zofię B. – tylko notariusza. Ustawa nie wymaga obecności świadka, który przywołany został do spełnienia czynności przewidzianej w art. 87 § 1 pkt 4 Pr.not. (...)

Dlatego Sąd Najwyższy oddalił kasację (art. 393¹² k.p.c.).